

STANISŁAWA NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Miejsce wartości w opisie gatunków mowy

1. Język a wartości

W języku potocznym i świadomości przeciętnego użytkownika języka wartości są traktowane jako to, co dla określonego subiekta dobre: w języku polskim słowo *wartość* oznacza 1. ‘cenę, odpowiednik materialny czegoś’ (*wartość pieniężna, rynkowa, wartość nabywcza pieniądza, być bez wartości, posiadać określoną wartość*), 2. ‘cechę kogoś lub czegoś, decydującą o jego ważności, znaczeniu’ (por. *wartość artystyczna, duchowa, etyczna, wartości chrześcijańskie, ogólnoludzkie, europejskie*) (PSWP Zgół, t. 45, s. 31–32), *wartościowy* zaś to tyle co 1. ‘mający dużą wartość materialną; drogi’ (por. *wartościowe drobiazgi, przedmioty, papiery wartościowe, przesyłka wartościowa*), 3. ‘odznaczający się wyjątkowymi walorami; cenny’ (*wartościowy pracownik, film, spektakl*) (PSWP Zgół, t. 45, s. 31).

Aksjologizy języka (Puzynina 1992) i filozofowie (Scheler 1921) problematykę wartościowania w języku pojmują szeroko i utożsamiają z uznawaniem (a nawet „odczuwaniem”) poszczególnych elementów świata jako dobrych lub złych. *Wartościować* znaczy tyle, co „przypisywać elementom *x, y... n* wartości pozytywne lub antywartości i/lub ustalać preferencje między nimi” (por. Puzynina 1989, s. 187–188).

Na użytek tego tekstu przyjmuję szerokie, lingwistyczne i filozoficzne rozumienie terminu *wartościowanie*, a *wartość* zgodnie z potoczną intuicją językową traktuję jako to, co dobre dla człowieka. Przyjmuję także, że w języku jako swego rodzaju archiwum kultury magazynowane są wartości i ich całe systemy. Zakładam, jak Tomasz Krzeszowski (1994) i Jerzy Bartmiński (2003), że wartości leżą u podłoża języka i językowego obrazu świata, i dlatego język jest: 1) źródłem informacji o wartościach, 2) narzędziem wartościowania i 3) „substratem”, na którym są realizowane wartości (Bartmiński 1996). Wartości są zatem wszechobecne w każdej formie komunikacji, a współczynnik aksjologiczny jest stałym komponentem wszelkich działań językowych (Głowiński 1986).

Powyższe stwierdzenia traktuję jako punkt wyjścia analizy miejsca wartości w opisie gatunków mowy.

2. Miejsce wartości w teoriach gatunku

W dotychczasowych badaniach literaturoznawcy, lingwiści i folklorysty, pisząc o gatunkach, nie brali pod uwagę, a w każdym razie nie eksponowali kwestii wartości¹. Nie wymienia ich na przykład w dziesięciopunktowej humanistycznej teorii gatunku Stefania Skwarczyńska (1965). Nie ma ich także w teorii Michaiła Bachtina (1979/1986) — jednej z najważniejszych XX-wiecznych propozycji opisu gatunku, obejmującej, jak teoria Skwarczyńskiej, całe uniwersum mowy. Nie uwzględniali ich też w swoich parametrach opisu gatunku w sposób eksplicytyny: Anna Wierzbicka (1983), Władimir Propp (1977) i Jerzy Bartmiński (1990). Komponent aksjologiczny nie został w sposób należyty uwzględniony również w jednej z nowszych propozycji opisu gatunku autorstwa Jerzego Bartmińskiego i Stanisławy Niebrzegowskiej-Bartmińskiej (2009). W opublikowanym niedawno podręczniku *Tekstologii* autorzy, stosując procedury metodologiczne oparte na schematach konotacyjnych czasowników nazywających działania mowy² oraz na analizie definicji leksykograficznych nazw gatunków³, doszli do wniosku, że zestaw parametrów w opisie gatunku — poza *genus proximum* — tworzą: 1) nadawca; 2) odbiorca; 3) sytuacja komunikacyjna (tj. okoliczności, czas, miejsce); 4) intencja komunikacyjna, czyli wewnętrzny cel gatunku; 5) temat (przedmiot); 6) ontologia świata przedstawionego, tj. fikcjonalność lub realność; 7) forma (ustna lub pisemna); 8) sposób ujęcia, czyli poetyka⁴.

Jak widać z tego skrótowego przeglądu stanowisk (szerzej o tym Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009, s. 128–155), wartości w przywołanych teoriach

¹ Przegląd najważniejszych teorii gatunku zawiera wybór materiałów dydaktycznych dla studentów filologii polskiej (zob. WPWO, t. 3. *Akty i gatunki mowy*).

² Przykładowo *prośba* jako nazwa gatunku mowy pochodzi od czasownika *prosić*, a schemat konotacyjny tego czasownika zawiera elementy: *ktoś* — *prosi* — *kogoś* — *o coś*; *rozkaz* pochodzi od *rozkazywać*, a czasownik oparty jest na schemacie konotacyjnym *ktoś* — *rozkazuje* — *komuś* — *coś* itp.

³ Por. między innymi przykładowe definicje nazw gatunków mowy: *erotyk* — ‘poetycki utwór liryczny o tematyce miłosnej’ (USJP Dub, t. 1, s. 848); *hymn* — ‘pochwalny utwór poetycki o treści patriotycznej lub religijnej’ Bań ISJP 1/519; *kołysanka* — ‘piosenka śpiewana przy usypianiu dziecka’ USJP Dub 2/378; *kołęda* — ‘pieśń religijna o tematyce związanej z narodzeniem Chrystusa śpiewana w okresie Bożego Narodzenia’ USJP Dub 2/364; *kondolencje* — ‘wyrazy współczucia składane komuś, zwykle z powodu śmierci bliskiej osoby, wyrażanie ubolewania, żalu’ (USJP Dub, t. 2, s. 402); *list* — ‘pisemna wypowiedź skierowana do osoby lub instytucji; także: papier, na którym napisano tę wypowiedź (także wraz z kopertą)’ (USJP Dub, t. 2, s. 654); *litania* — ‘modlitwa błagalna, w której wierni powtarzają chórem słowa wypowiadane przez prowadzącego modlitwę’ (USJP Dub, t. 2, s. 657).

⁴ Szerzej referuje to Jerzy Bartmiński w artykule zamieszczonym w tym samym tomie.

gatunku okazały się nieobecne⁵. Należy jednak zauważyć, że brak eksplicytnie wskazywanego parametru aksjologicznego w opisach gatunku nie jest równoznaczny z nieobecnością wartościowania i wartości w wypracowanych przez badaczy teoriach genologicznych. Na przykład Anna Wierzbicka, która rozwinęła propozycję Bachtina, obok założeń (*wiem, że...*), intencji (*chcę*), nazwania aktu mowy (*mówię*), aktu umysłowego (*sądzę, że...*) i uczucia (*czuję coś dobrego z tego powodu*), wprowadza także sygnały wartościowań typu: *wiem, że zrobiłeś dla mnie coś dobrego* (jak w definicji podziękowania), *chcę, żebyś zrobił dla mnie coś dobrego* (w definicji prośby) lub *mówię: jeżeli zrobisz X, to może ci się stać coś złego* (jak w ostrzeżeniu). Oto przykładowe definicje podziękowania, ostrzeżenia i prośby (Wierzbicka 1983):

PODZIĘKOWANIE

wiem że zrobiłeś dla mnie coś dobrego
mówię: czuję dla ciebie coś dobrego z tego powodu
mówię to bo chcę żeby ci było przyjemnie

OSTRZEŻENIE

mówię: jeżeli zrobisz X to może ci się stać coś złego
myślę że nie chcesz żeby to się stało
mówię to bo chcę żebyś mógł spowodować żeby to się nie stało

PROŚBA

chcę żebyś zrobił dla mnie coś dobrego (X)
mówię to bo chcę żebyś to zrobił
nie wiem czy to zrobisz, bo wiem że nie musisz robić tego co ja
chcę żebyś zrobił

W teorii Władimira Proppa (1977) w definicji gatunku mowa o rzeczywistości, jaka w gatunku znalazła swoje „odbicie”, o środkach, za pomocą których została ona odzwierciedlona, oraz o ocenie przedstawionej rzeczywistości i formach wyrazu służących tej ocenie. Również Jerzy Bartmiński, autor systematyki gatunków polskiego folkloru (1990, s. 21–23), mimo że nie uwzględnił osobnego parametru „wartości” w swoim systematycznym opisie, to jednak sformułował tezę, że pojęcia genologiczne (rodzaj, odmiana, gatunek) mają aspekt poznawczy, funkcjonalny, formalny i aksjologiczny.

Jeśli przyjmiemy w tym miejscu tezę Michaiła Bachtina (1979/1986), że nie ma wypowiedzi bezgatunkowych, a nasza mowa „odlewa się” niejako w formę gatunku, i jednocześnie tezę Tomasza Krzeszowskiego i Jerzego Bartmińskiego, że wartości leżą u podłoża językowego obrazu świata, dojdziemy do wniosku, że

⁵ Komponentu aksjologicznego w opisach gatunku nie odnotowała także Bożena Witosz, dokonując przeglądu genologicznych podstaw metodologicznych w swojej syntezie *Lingwistyka genologiczna* (Witosz 2005).

nie ma wypowiedzi, które nie pozostawałyby w związku ze światem wartości. Skoro zaś wszystkie wypowiedzi są naaksjologizowane, to dla wartości należy znaleźć miejsce w integralnym opisie każdego gatunku. Parafrazując sformułowanie Krzeszowskiego i Bartmińskiego, można zatem powiedzieć, że „wartości leżą u podłoża gatunku”. Od razu należy jednak przyjąć, że wartości mogą być skorelowane z różnymi poziomami opisu gatunku, nie tylko — co oczywiste — z poziomem świata przedstawionego (tj. zdarzeniami, postaciami, przedmiotami) oraz ze sposobem jego ujęcia, lecz także z poziomem komunikacyjnym (interakcyjnym) — z nadawcą, odbiorcą, intencją i sytuacją komunikacyjną.

W tym miejscu powstają kluczowe dla mojego tekstu pytania o to: 1) czy na poziomie przedstawieniowym i komunikacyjnym w obrębie tego samego gatunku leżą te same czy różne wartości? oraz 2) czy wartości komunikowane w różnych gatunkach tekstu są zróżnicowane czy uniwersalne? By odpowiedzieć na te pytania, dokonam krótkiego przeglądu wybranych gatunków, w tym zwłaszcza polskiego folkloru, pod kątem uobecnionych w nich wartości. W pierwszej kolejności skupię uwagę na poziomie przedstawieniowym.

3. Wartości na poziomie przedstawieniowym

W senniku ludowym, gatunku opisanym w książce *Polski sennik ludowy* (Niebrzegowska 1996), problematyka aksjologiczna zajmuje centralne miejsce ze względu na to, że element wartościujący w sposób eksplicytny jest stałym komponentem w strukturze gatunku: *Jak się śni nowy dom, nowe deski, to też niedobrze* (Nieb Sen 157); *O zębach jak się śni, to umrze ktuś z rodziny* (Nieb Sen 224); *Konie — dobre. Konie jak się śnio, to je człowiek zdrowy* (Nieb Sen 172); *[Zboże] To może być jakieś bogactwo. Zboże — dostatek, urodzaj* (Nieb Sen 225); *Pierścionek — to miłość* (Nieb Sen 195). Szczegółowe analizy sennikowych wykładni pokazały, że w systemie wartości sennika na szczycie wartości sytuują się: życie i zdrowie, dostatek i małżeństwo, natomiast antywartościami są: śmierć i choroba, bieda, starokawalerstwo/staropanieństwo lub rozpad małżeństwa.

W przepowiedniach kalendarzowych⁶ — które podobnie jak sennik mają charakter prognostyczny — komunikowane są pozytywne i negatywne zjawiska pogodowe, dobre i złe plony, urodzaje i nieurodzaje: *Gdy na Gertrudy (17 VII) pogoda, będzie w polu uroda* (Bich Przep 69); *Kiepski rok się zapowiada, gdy na Szymona (18 VII) nie pada* (Bich Przep 116); *Wawrzon (10 VIII), gdy z pogodą chadza, piękną jesień przyprowadza* (Bich Przep 127); *Na św. Sylwester mroźno, zapowiedź na zimę groźną* (Bich Przep 174).

⁶ Pracę doktorską na temat przepowiedni jako gatunku mowy napisała pod kierunkiem J. Bartmińskiego Anna Koper (2000).

W zamówieniach świat wartości ujawnia się już na poziomie nazw rodzajów zamówień: *zamówienia chorób, miłosne, pogodowe, w podróży* itp. Człon charakteryzujący w nazwie informuje, co bywa wartością dla określonego subiekta — a więc odpowiednio: zdrowie, miłość, dobra pogoda, powodzenie w podróży. Analogicznie antywartościami są: choroba, nieodwzajemniona miłość, niepożądana pogoda, niepowodzenie w podróży itd.

W kolędach bożonarodzeniowych, w których mowa o narodzinach Jezusa i cudach, jakie w tym czasie mają miejsce, wartością najwyższą jest „dobra nowina” przynoszona przez Boga, który przychodzi na ziemię w ludzkiej postaci. W ludowych kolędach życzących wartości mają charakter świecki, są to zdrowie, szczęście i pomyślność — relatywizowane względem konkretnych adresatów. Dla gospodarza jest to urodzaj w polu, dla gospodyni — dostatek w komorze, dla młodych szczęście w miłości i małżeństwo. Wszystkie one są służebne wobec wartości nadrzędnej, jaką jest życie, jego ochrona i przedłużenie (Wężowicz-Ziółkowska 1983; Bartmiński 2002). Za J. Bartmińskim można w tym miejscu powtórzyć, że w tekstach kolęd następuje ekspansja tego, co sakralne, boskie, żywe, dobre: „Obrzędy i teksty kolędowe są wielką pochwałą Życia w jego Pełni (Bóg) i jego cząstkowych przejawach (miłość, radość, płodność, urodzaj), wyrażają radosną afirmację świata” (Bartmiński 1986, s. 8–9; Niebrzegowska-Bartmińska 2007, s. 240–241).

W balladach akcentowana jest surowa moralność ludowa, eksponowane są głównie zdarzenia oceniane negatywnie, zwłaszcza nieetyczne postępowanie wobec drugiego człowieka: starego ojca/matki, sierot, a także zdrada współmałżonka, chciwość. Postępowanie takie w balladzie kończy się zawsze wymierzeniem kary (Jagiello 1975). Z tekstów ballad na zasadzie implikacji można wnioskować także o wartościach pozytywnych, a są nimi: szacunek dla starszych i słabych, miłosierdzie, szczodrość.

W przyśpiewkach żartobliwych⁷ eksponowany jest dowcip, śmiech, radość, dobre samopoczucie. W pieśniach biesiadnych⁸ wysoką wartością pozytywną jest pochwała wspólnego biesiadowania przy alkoholu.

Bajka magiczna — uznana przez Władimira Proppa (1928/1976) za prototyp tekstu fabularnego, a przez Tatianę Cywian (Civ’jan 1975, s. 212–213) za rodzaj przewodnika, który przygotowuje człowieka do świadomego wejścia w świat ze względu na zawarty w nim zbiór archetypicznych cech ludzkiego myślenia — jest gatunkiem, który utwierdza wybory i wartości pozytywne, komunikuje wprost lub pośrednio to, że o prawdziwej wartości człowieka stanowi nie urodzenie i bogactwo, lecz przymioty duchowe, że bezinteresowna życzliwość bywa odwzajemniana, a prawda i sprawiedliwość zawsze tryumfują (Niebrzegowska-Bartmińska 2007, s. 284).

⁷ Opracowanie przyśpiewek ludowych, tj. wybór tekstów wraz z komentarzami gatunkowymi zob. Bart PAN Lub 4/514–599.

⁸ Pieśni biesiadne do wydawnictwa zob. Bart PAN Lub 3/87–172.

W mitach kosmogonicznych o stworzeniu świata przez dwóch kreatorów Bóg jest kreatorem dobrym, diabeł złym — Bóg stwarza „rzeczy” dobre: ziemię, która rodzi plony i karmi człowieka, diabeł stwarza góry i kamienie, czyli „rzeczy” gorsze, z punktu widzenia człowieka mniej przydatne lub zupełnie bezużyteczne (Tomicki 1978).

Legendy ajtiologiczne odtwarzające czas mitycznego początku, czas stwarzania człowieka, pojawiania się roślin i zwierząt, uzyskiwania wyrazistych charakterystyk i funkcji, dają objaśnienie współczesnych stanów rzeczy, wynikających z ich pierwotnej natury: ciekawski bocian zbiera teraz żaby, bo zajął wbrew zakazowi Boga do worka z gadami; koń nie jest syty, bo odmówił przysługi Panu Jezusowi; kania pije brudną wodę, bo na początku formowania się świata nie chciała wraz z innymi ptakami i zwierzętami oczyszczać stawów i potoków. Wszystkie tego typu teksty informują o wartościach, między innymi o posłuszeństwie i nieposłuszeństwie, pracowitości i lenistwie itp.

Opowieści wierzeniowe to teksty, które zdają sprawę z niezwykłych zdarzeń, na przykład ze spotkań z nieczystymi siłami i demonami. Wartościami, które ujawniają się w tego typu tekstach, są: bezpieczeństwo, ocalenie, spokój, powrót do dobrej codzienności.

Opowieści z życia to relacje na temat zdarzeń, jakie były udziałem określonego subiekta. Wartością, która stoi na zapleczu gatunku, jest udział w określonym doświadczeniu.

Jakie zatem grupy wartości dominują w omówionych gatunkach na poziomie świata przedstawionego? Jak się wydaje, w senniku ludowym i w zamówieniach (w zależności od rodzaju) są to wartości vitalne, bytowe, społeczno-obyczajowe, w przepowiedniach kalendarzowych — bytowe. W kolędach bożonarodzeniowych i mitach kosmogonicznych do głosu dochodzą wartości transcendentne, inaczej niż w kolędach życzących, w których górę biorą wartości bytowe, odcuciowe i społeczno-obyczajowe. W balladach i bajkach magicznych komunikowane są zwłaszcza wartości moralne i społeczne, a z kolei w pieśniach i przyśpiewkach żartobliwych oraz pieśniach biesiadnych — najważniejsze zdają się wartości odcuciowe. W opowieściach z życia zawarte są wartości poznawcze, a w opowieściach ajtiologicznych i wierzeniowych — poza poznawczymi, także transcendentne, moralne, bytowe.

4. Wartości na poziomie interakcyjnym. Spotkanie z „Innym” w dialogu jako miejsce aktywizowania się wartości

Jeśli chodzi o poziom drugi, interakcyjny (komunikacyjny), wartością w senniku i przepowiedniach jako gatunkach o charakterze prognostycznym oraz w mitach kosmogonicznych i legendach ajtiologicznych jest dzielenie się wiedzą z drugim człowiekiem — w myśl zasady: „ja wiem, więc przekazuję tę wiedzę tobie,

abyś i ty wiedział”. W przypadku opowieści z życia jest to przekazywanie własnego doświadczenia, a jeśli idzie o opowieści wierzeniowe — dzielenie się tym, w co wierzy jednostka lub społeczność, której jest ona członkiem i której zbiorowe wartości podziela. W kołędach bożonarodzeniowych wartością jest poczucie uczestnictwa w *sacrum*. W kołędach życzących jest to dar dobrego słowa z nadzieją na odwzajemnienie, zgodnie z zasadą: „do ut des” ‘daję, abyś i ty dał’. Wartością w zamówieniach jest pomoc drugiemu człowiekowi (niekiedy także sobie) przez użycie słów, towarzyszących im przedmiotów i czynności w odpowiednim miejscu i czasie. W pieśniach biesiadnych i żartobliwych prawdziwą wartością jest życzliwe spotkanie z drugim człowiekiem, wspólnota kontaktu, zabawa i biesiadowanie. Na poziomie wyższym, scalającym, we wszystkich tych gatunkach ujawnia się wartość uniwersalna, jaką jest człowiek — „ja” i „ty”, ich kontakt i dzielenie się słowem — słowem o funkcji poznawczej, komunikacyjnej, perswazyjnej, życzącej, sprawczej.

Już taki pobieżny ogląd „świata wartości” w wybranych typach tekstów pozwala sformułować tezę, że wartości stanowią istotny komponent w opisie gatunku. Brak komponentu aksjologicznego w przywołanych teoriach gatunków nie znaczy, że go zupełnie nie dostrzegano — tyle tylko, że wartości nie stanowiły w tych opisach parametru eksplicytnego. Są one jednak silnie powiązane przynajmniej z niektórymi kategoriami relewantnymi dla definiowania gatunków.

Na poziomie przedstawieniowym wartości najsilniej wiązane są z *tematem*, charakterystykami zdarzeń, osób i przedmiotów, na poziomie interakcyjnym zaś pozostają one w ścisłej korelacji z podmiotem tekstowym (tj. nadawcą całego tekstu) i intencją wypowiedzi. Na tym właśnie poziomie wartości są aktywizowane i przybierają kształty bardziej wymierne w relacji z drugim człowiekiem, którego nadawca chce poinformować, pouczyć, rozbawić, przestrzec, coś mu dobrego obiecać, do czegoś dobrego nakłonić itd.

Bibliografia

- Bachtin M. (1979/1986), *Estetyka twórczości słownej*, przeł. D. Ulicka, opr. E. Czaplejewicz, Warszawa.
- Bartmiński J. (1986), „Wszystko się zmieniło, jak nigdy nie było”, [w:] *Kołędowanie na Lubelszczyźnie*, „Literatura Ludowa” ogólnego zbioru rocznik 25. za rok 1981, red. nauk. J. Bartmiński i Cz. Hernas, Wrocław, s. 5–10.
- Bartmiński J. (1990), *Folklor — język — poetyka*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Bartmiński J. (1996), *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości*, [w:] *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, red. L. Dyczewski, Lublin, s. 39–59.
- Bartmiński J. (2002), *Polskie kołędy ludowe*, Kraków.
- Bartmiński J. (2003), *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, [w:] *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 59–86.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S. (2009), *Tekstologia*, Warszawa.
- Civ’jan T. (1975), *K sematike prostranstvennyh elementov v volšebnoj skazke (na materiale alban-skoj skazki)*, [w:] *Tipologičeskie issledovanija po fol’kloru. Sbornik statej pamjati Vladimira Jakovleviča Proppa (1895–1970)*, Moskwa, s. 191–213.

- Głowiński M. (1986), *Wartościowanie w badaniach literackich a język potoczny*, [w:] *O wartościowaniu w badaniach literackich*, red. S. Sawicki, W. Panas, Lublin, s. 179–195.
- Jagiello J. (1975), *Polska ballada ludowa*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Koper A. (2000), *Przepowiednie pogody jako gatunek mowy*. Rozprawa doktorska wykonana w Zakładzie Tekstologii i Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej UMCS, promotor prof. dr hab. J. Bartmiński, Lublin, Archiwum UMCS.
- Krzeszowski T. (1994), *Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych schematach wyobrażeń*, „Etnolingwistyka” 6, s. 29–51.
- Niebrzegowska S. (1996), *Polski sennik ludowy*, Lublin.
- Niebrzegowska-Bartmińska S. (2007), *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, Lublin.
- Propp W. (1928/1976), *Morfologia bajki*, Warszawa.
- Propp W. (1977), *Podstawy klasyfikacji gatunków folkloru*, przeł. J. Ługowska, „Literatura Ludowa” nr 2, s. 50–57.
- Puzynina J. (1989), *Jak pracować nad językiem wartości?*, „Język a Kultura” 2, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław, s. 185–198.
- Puzynina J. (1992), *Język wartości*, Warszawa.
- Scheler M. (1921), *Der Formalismus in der Ethik und die material Wertethik*, Halle.
- Skwarczyńska S. (1954), *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 1, Warszawa.
- Skwarczyńska S. (1965), *Wstęp do nauki o literaturze*, t. 3, Warszawa.
- Tomicki R. (1978), *Kosmogonia dualistyczna w Europie i Azji XIX–XX wieku. Studium etnoreligioznawcze*, praca doktorska napisana pod kierunkiem M. Frankowskiej, Warszawa.
- Wężowicz-Ziółkowska D. (1983), *Świat wartości kołędzy życzącej*, „Literatura Ludowa” nr 6, s. 31–41.
- Wierzbicka A. (1983), *Genry mowy*, [w:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź, s. 125–137.
- Witosz B. (2005), *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice.
- WPOW — *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*, t. 3. *Akty i gatunki mowy*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, Lublin 2004.

Skróty źródeł

- Bart PANLub — *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, t. 4. Lubelskie, cz. 1–5, red. J. Bartmiński, Lublin 2011.
- Bich Przep — Bichta Przep — *Przepowiednie i przysłowia ludowe o pogodzie i nie tylko*, zebrał i opracował H. Bichta, Lublin 2004.
- Nieb Sen — S. Niebrzegowska, *Polski sennik ludowy*, Lublin 1996.
- PSWP Zgół — *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 1–50, Poznań 1995–2005.
- USJP Dub — *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–6, Warszawa 2003.

Values in the description of speech genres

Summary

Language, a repository of culture, is a storage house for values and value systems. Language is a source of information about values, an instrument of valuation and a “substrate” in which values are

realized. By accepting the views of Mikhail Bakhtin, who claimed that there are no genre-free utterances (and that human speech is moulded in a genre-producing form), and also the views of Tomasz P. Krzeszowski and Jerzy Bartmiński relating to values as the foundation of linguistic worldview, the author argues that the axiological component is present in every linguistic utterance. If so, values should be assigned a proper place in an integral description of genres.

Although in previous theories of genre (by Skwarczyńska, Bakhtin, Wierzbicka, Propp, Bartmiński) or in the recently published handbook on text linguistics (*Tekstologia* by Bartmiński and Niebrzegowska-Bartmińska) values are not treated explicitly, a claim is made that values constitute the foundation of genres. They are correlated not only — which is obvious — with the presented world (events, figures, objects) and with the manner of presentation, but also with the communicative (interactive) level, i.e. the speaker, hearer, intention, or communicative situation. Analyses of the world of values at these levels in various text genres (e.g. the dream book, calendar-based prophecies, magic spells, wishing Christmas carols, ballads, jocular and convivial songs, magic stories, cosmogonic myths, aitiological legends, belief-based stories) reveal that at the level of presentation values are most strongly linked with the theme, and at the interactive level they are most strongly linked with the text (the speaker) and the speaker's intention.